

*Sygn. akt XVIIIIC 22/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XVIII Cywilny

w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSO Ryszard Nowak**

Protokolant: st. prot. sądowy Irmina Binder

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2015 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa K. D.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 78.812,00 (siedemdziesiąt osiem tysięcy osiemset dwanaście złotych 00/100 groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 18.840 zł od dnia 30.04.2012r. do dnia zapłaty

- 59.972 zł od dnia 23.11.2015r. do dnia zapłaty

2. Zasądza od pozwanej na rzecz powódki tytułem renty wyrównawczej za okres od kwietnia 2012 roku kwotę po 1.128zł (jeden tysiąc sto dwadzieścia osiem złotych) miesięcznie, płatne z góry do dnia 10 –tego każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności

3. Ustala, że pozwana ponosić będzie odpowiedzialność za wszelkie następstwa wypadku, któremu powódka uległa w dniu 06.12.2010 roku jakie ujawnią się u niej w przyszłości

4. Oddala powództwo w pozostałym zakresie

5. Zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.617,00 zł tytułem zwrotu części kosztów postępowania

6. Nakazuje ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Poznaniu kwotę 7.364,80zł tytułem zwrotu części kosztów postępowania tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa

/-/ SSO Ryszard Nowak

## UZASADNIENIE

Pozwem, który do tut. Sądu wpłynął w dniu 30 kwietnia 2012 r. powódka K. D. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Spółka Akcyjna z (...) w W. kwot:

- 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 września 2011 r. do dnia zapłaty,

- 9.972 zł tytułem zwrotu kosztów dostosowania łazienki do potrzeb osoby niepełnosprawnej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty,

- 18.840 zł tytułem skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb za okres od dnia 1 stycznia 2011 r. do dnia 31 marca 2012 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty,

- 1.128 zł miesięcznie tytułem renty z tytułu zwiększonych potrzeb, począwszy od dnia 1 kwietnia 2012 r. płatnej do dnia 10 każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat.

Nadto, powódka wniosła o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku komunikacyjnego jakiemu uległa w dniu 6 grudnia 2010 r. mogące ujawnić się w przyszłości, zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego powiększonych o 23 % podatek VAT oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, a także zwolnienie jej z kosztów sądowych w całości.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 6 grudnia 2010 r. w S. na ulicy (...) kierujący pojazdem marki B. nr rej. W- (...) na skutek niezachowania należytej ostrożności i niedostosowania prędkości jazdy do ograniczenia prędkości oraz do panujących warunków jazdy, doprowadził do potrącenia powódki, która przechodziła przez przejście dla pieszych wraz z siedmioletnią wnuczką I. D. (1). W wyniku tego zdarzenia powódka doznała obrażeń ciała w postaci złamania podkrętarzowego kości udowej lewej z przemieszczeniem, zwichnięcia prawego stawu łokciowego ze złamaniem wyrostka łokciowego i dziobatego, a wnuczka powódki na skutek rozległych obrażeń czaszkowo – mózgowych w dniu 15 grudnia 2010 r. zmarła w szpitalu w P..

Powódka zaznaczyła, że pozwany decyzją z dnia 8 lipca 2011 r. przyznał jej bezsporną zaliczkę na poczet należnego zadośćuczynienia w wysokości 9.000 zł, a decyzją z dnia 21 września 2011 r. kwotę 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwotę 272,59 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia, kwotę 190 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty rehabilitacji, kwotę 3.600 zł odszkodowania za poniesione koszty opieki i pomocy oraz kwotę 1.000 zł tytułem zaliczki na poczet kosztów leczenia i rehabilitacji. Powódka podkreśliła przy tym, iż pozwany bezpodstawnie w jej ocenie przyjął, iż przyczyniła się ona do powstania szkody, a tym samym wszystkie przyznane świadczenia zostały umniejszone o 60 %. W związku z tym powódka otrzymała kwotę 22.049,03 zł, w tym kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę. Jednocześnie powódka wskazała, że pozwany w ugodach sądowych zawartych z rodzicami i bratem I. D. (1) uznał, że wyłącznie winnym spowodowania wypadku z dnia 6 grudnia 2010 r. był kierowca pojazdu K. N..

Powódka wskazała, że mimo przebytych zabiegów operacyjnych stała się osobą niepełnosprawną, a obecnie mimo upływu czasu wskutek doznanych urazów nie może chodzić. Wymaga ciągłej opieki i pomocy przy podstawowych czynnościach życiowych takich jak higiena osobista, ubieranie się czy przygotowywanie posiłków. Nadto, powódka odczuwa silne bóle głowy, ma problemy z pęcherzem, a także zaczęła mieć problemy ze słuchem. Powódka zaznaczyła również, iż wypadek, któremu uległa pozostawił również trwałe i nieodwracalny ślad w jej psychice, szczególnie, że w wyniku wypadku śmierć poniosła jej wnuczka, która znajdowała się pod jej opieką.

W ocenie powódki, po uwzględnieniu wypłaconej już kwoty 20.000 zł, adekwatne do doznanych przez nią cierpień jest zadośćuczynienie w kwocie 50.000 zł. Przy czym w uzasadnieniu powódka wskazała, że ustawowych odsetek domaga się od dnia 8 lipca 2011 r., gdyż pismem z dnia 20 kwietnia 2011 r. wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 300.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a pozwany decyzją z dnia 8 lipca 2011 r. częściowo spełnił świadczenie.

Nadto, powódka podniosła, iż z uwagi na ograniczenia ruchowe spowodowane wypadkiem nie może korzystać z wanny znajdującej się w jej mieszkaniu, w związku z czym istnieje konieczność dostosowania łazienki do potrzeb osoby niepełnosprawnej, zaś koszty takiego dostosowania wynoszą 9.972 zł. Jednocześnie w uzasadnieniu powódka wskazała, że odsetek ustawowych od tej kwoty dochodzi od dnia 21 września 2011 r., gdyż pozwany po zgłoszeniu mu roszczenia w piśmie z dnia 20 kwietnia 2011 r., pismem z dnia 21 września 2011 r. odmówił wypłaty odszkodowania z tego tytułu.

Uzasadniając z kolei roszczenie w zakresie skapitalizowanej renty oraz renty na przyszłość powódka podkreśliła, że roszczenia te wynikają ze zwiększonych potrzeb związanych z koniecznością sprawowania nad nią stałej codziennej opieki. W okresie od dnia 1 stycznia 2011 r. do dnia 31 marca 2011 r. wymagała opieki osób trzecich w wymiarze 8 godzin dziennie, a od dnia 1 kwietnia 2011 r. do chwili obecnej w wymiarze 4 godzin dziennie. Mając zaś na względzie, iż stawka za opiekę świadczoną w ramach pomocy społecznej Ośrodka Pomocy Społecznej w M. wynosi 9,40 zł za godzinę, zdaniem powódki zasadnym jest zasądzenie na jej rzecz skapitalizowanej renty za okres od dnia 1 stycznia 2011 r. do dnia 31 marca 2012 r. w kwocie 18.840 zł oraz zasądzenie renty od dnia 1 kwietnia 2012 r. w wysokości 1.128 zł miesięcznie (k. 1 – 11).

Postanowieniem tut. Sądu z dnia 2 maja 2012 r. powódka została zwolniona od kosztów sądowych w całości (k. 54).

W odpowiedzi na pozew z dnia 22 lipca 2012 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz od powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany odwołując się do opinii sporządzonej na potrzeby postępowania karnego wskazał, że za wypadek jaki miał miejsce w dniu 6 grudnia 2010 r. w równym stopniu odpowiada zarówno kierowca, jak i powódka. Pozwany potwierdził, iż w dniu 8 marca 2012 r. zostały zawarte ugody z rodzicami i bratem wnuczki powódki I. D. (1). Jednocześnie jednak podniósł, że uznanie, iż wyłącznym sprawcą wypadku jest kierowca, wynikało z ustaleń dokonanych w negocjacjach poprzedzających zawarcie ugód i miało na celu zapobiegnięcie możliwości dochodzenia przez niego regresu od powódki. Wykorzystanie zaś tego faktu przez powódkę zdaniem pozwanego narusza zasady współżycia społecznego. Odnosząc się natomiast do kosztów związanych z dostosowaniem łazienki do potrzeb powódki, pozwany podkreślił, że powódka nie wskazała dowodów, by wszystkie opisane przez nią zmiany były konieczne z uwagi na stan jej zdrowia, a przedstawiony kosztorys uwzględnia wymianę zarówno glazury, jak i urządzeń bez podania źródeł cen materiałów, wymiarów łazienki, jej dotychczasowego wyposażenia oraz jego stanu technicznego. Dodatkowo pozwany zaznaczył, że na podstawie danych wskazanych w pozwie nie można przyznać i wyliczyć renty odszkodowawczej. Przy czym pozwany zauważył, że na bieżąco ustalał i zwracał koszty leczenia i rehabilitacji uwzględniając umniejszenie odszkodowania z tytułu przyczynienia. Nadto, pozwany podniósł, iż powódka domaga się renty na przyszłość mimo braku wskazań lekarskich (k. 72 – 74).

W piśmie procesowym z dnia 26 października 2015 r. powódka doprecyzowała roszczenie odsetkowe wskazując, iż domaga się ustawowych odsetek od dnia 8 lipca 2011 r. do dnia zapłaty. Powódka zaznaczyła, że pozwany w dniu 8 lipca 2011 r. przyznał jej bezsporną zaliczkę na poczet należnego zadośćuczynienia, a w jej ocenie już w tej dacie mógł podjąć decyzję co do wysokości zadośćuczynienia (k. 335).

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny***

W dniu 6 grudnia 2010 r. powódka K. D. szła odprowadzić siedmioletnią wnuczkę I. D. (1) na zajęcia taneczne do szkoły. W trakcie przechodzenia przez przejście dla pieszych w S. na ul. (...) w powódkę i jej wnuczkę uderzył samochód osobowy marki B., którym kierował K. N..

W związku z doznanymi obrażeniami wnuczka powódki I. D. (1) została przetransportowana śmigłowcem Pogotowia (...) do Szpitala im. (...) w P., gdzie w wyniku rozległych obrażeń czaszkowo – mózgowych zmarła w dniu 15 grudnia 2010 r.

Powódka została zaś przewieziona do Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w M.. U powódki rozpoznano złamanie podkrętarzowe kości udowej lewej z przemieszczeniem oraz zwichnięcie prawego stawu łokciowego ze złamaniem wyrostka łokciowego i dziobastego. Lewą dolną kończynę powódki unieruchomiono wyciągiem bezpośrednim. W dniu 7 grudnia 2010 r. przeprowadzono natomiast repozycję zwichnięcia stawu łokciowego i zespolenia złamania wyrostka łokciowego. Następnie w dniu 12 grudnia 2010 r. powódka została przewieziona na Oddział Urazowo – Ortopedyczny z Pododdziałem E. i Endoskopii S., Szpitala Wojewódzkiego w P.. W dniu 15 grudnia 2010 r. we wskazanym Szpitalu operacyjnie dokonano zamknięcia repozycji i zespolenia złamania

podkrętarzowego kości udowej gwoździem śródszpikowym Gamma firmy (...) oraz repozycji i zespolenia złamania wyrostka dziobastego śrubą ciągnącą oraz wyrostka łokciowego poprzęgiem Webera. Zastosowano także przeszczepy kostne mrożone w szczelinę złamania i łuskę gipsową ramienną. Ze Szpitala Wojewódzkiego w P. powódka została wypisana w dniu 31 grudnia 2010 r.

**Okoliczności bezsporne, a nadto dowód:** notatka urzędowa z dnia 6 grudnia 2010 r. (k. 1 – 2 w aktach Sądu Rejonowego w Szamotułach o sygn. (...)) protokół oględzin zewnętrznych i sekcji zwłok (68 – 72 w aktach Sądu Rejonowego w Szamotułach o sygn. (...)) karta informacyjna leczenia szpitalnego nr (...) (k. 40 – 42; akta szkody nr PL (...)), karta informacyjna leczenia szpitalnego nr (...) (k. 44 – 45; akta szkody nr PL (...))

Sąd Rejonowy w Szamotułach, Wydział II Karny wyrokiem z dnia 27 września 2011 r., sygn. akt (...) uznał oskarżonego K. N. za winnego tego, że w dniu 6 grudnia 2010 r. w S. kierując samochodem osobowym marki B. o austriackim numerze rejestracyjnym (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, poprzez przekroczenie administracyjnie dopuszczalnej prędkości na ul. (...) do 40 km/h, jadąc z prędkością rzędu 64 – 68 km/h, nie dostosowując tym samym prędkości do warunków drogowych, a przede wszystkim odległości od oznakowanego prawidłowo przejścia dla pieszych w pobliżu szkoły, w wyniku czego pozbawił się możliwości ustąpienia pierwszeństwa pieszym K. D. i I. D. (1), które nieprawidłowo weszły na przejście dla pieszych, z za przejeżdżającej przez przejście dla pieszych ciężarówki w odległości ok. 30 metrów przed kierowanym przez oskarżonego samochodem osobowym B., w wyniku czego oskarżony na przejściu dla pieszych potracił kierowanym przez siebie pojazdem I. D. (1) i K. D., powodując nieumyślnie u I. D. (1) rozległe obrażenia mózgowo – czaszkowe, w wyniku których zmarła ona w dniu 15 grudnia 2010 r., a u K. D. obrażenia ciała w postaci złamania podkrętarzowego kości udowej lewej z przemieszczeniem i zwichnięcia prawego stawu łokciowego ze złamaniem wyrostka łokciowego i dziobastego, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała wymienionej na czas dłuższy aniżeli dni 7 w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., tj. o czyn z art. 177 § 1 i 2 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 177 § 1 i 2 k.k. wymierzył K. N. karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, IV Wydział Karny Odwoławczy wyrokiem z dnia 17 lutego 2012 r., sygn. akt (...) zmienił ww. wyrok Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 27 września 2011 r., w ten sposób, że wymierzoną K. N. karę pozbawienia wolności podwyższył do 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy.

**Dowód:** wyrok Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 27 września 2011 r., sygn. akt (...) (k. 300 – 301 w aktach Sądu Rejonowego w Szamotułach o sygn. (...)) wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 17 lutego 2012 r., sygn. akt (...) (k. 410 w aktach Sądu Rejonowego w Szamotułach o sygn. II K 738/11)

Samochód, którym kierował K. N. w dniu 6 grudnia 2010 r. posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Spółka Akcyjna z (...) w W..

**Okoliczność bezsporna, a nadto dowód:** polisa nr (...) (k. 26 w aktach Sądu Rejonowego w Szamotułach o sygn. (...)); akta szkody nr PL (...)

W momencie wypadku powódka miała 76 lat i była już na emeryturze. Przed wypadkiem powódka była osobą bardzo aktywną: jeździła rowerem, robiła zakupy, opiekowała się wnuczką, szykowała obiad dla wnuka, uczestniczyła w spotkaniach towarzyskich, szczególnie w Klubie Seniora, do którego uczęszczała. W Klubie Seniora powódka spotykała się ze znajomymi, brała udział w konkursach oraz uczestniczyła w wyjazdach na wycieczki.

Przez pierwsze 3 miesiące po wypadku powódka leżała w łóżku. W tym okresie praktycznie przez całą dobę powódka potrzebowała opieki i pomocy innej osoby w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych. Opiekę nad powódką sprawowała przede wszystkim jej córka T. L. (1). Córka pomagała powódce ubierać się, myła ją oraz pomagała dbać o higienę osobistą. Córka chodziła również na zakupy, przygotowywała posiłki, prała i sprzątała. W pomocy i opiece nad powódką uczestniczyli również inni członkowie jej rodziny, w tym mieszkający z powódką mąż.

Przez 3 – 4 miesiące po wypadku powódka korzystała z prywatnej rehabilitacji.

**Dowód:** zeznania powódki K. D. (k. 243 – 244 – nagranie – k. 242), zeznania świadka G. G. (k. 87 – 89), zeznania świadka T. L. (1) (k. 89 – 90), zeznania świadka T. L. (2) (k. 90 – 92), ustana uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii narządu ruchu dr n. med. B. S. (k. 128 – 129)

Orzeczeniem (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w M. z dnia 9 maja 2011 r., nr (...). (...)1.223.2011 powódka została zaliczona do osób o znacznym stopniu niepełnosprawności. Ustalono, że niepełnosprawność powódki istnieje od grudnia 2010 r., a ustalony stopień od 18 marca 2011 r. Orzeczenie zostało wydane do dnia 31 maja 2013 r.

Z kolei orzeczeniem tego samego Zespołu z dnia 27 listopada 2014 r., nr (...). (...)1.676.2014 powódka została na stałe zaliczona do osób o znacznym stopniu niepełnosprawności. Zarówno w orzeczeniu z dnia 9 maja 2011 r., jak również w orzeczeniu z dnia 27 listopada 2014 r. stwierdzono, że powódka wymaga m.in.:

- zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze oraz pomoce techniczne ułatwiające funkcjonowanie,
- korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji rozumianej jako korzystanie z usług socjalnych, opiekuńczych, terapeutycznych i rehabilitacyjnych świadczonych przez sieć instytucji pomocy społecznej, organizacje pozarządowe oraz inne placówki,
- stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innych osób w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji.

**Dowód:** orzeczenie (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w M. z dnia 9 maja 2011 r., nr (...). (...)1.223.2011 (k. 46 – 47), orzeczenie (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w M. z dnia 27 listopada 2014 r., nr (...). (...)1.676.2014 (k. 227),

W trakcie przeprowadzonego w dniu 8 listopada 2012 r. badania biegły sądowy z zakresu ortopedii i traumatologii stwierdził, że chód powódki jest niewydolny, porusza się ona powoli, drobnymi krokami, korzysta z wózka inwalidzkiego oraz posiada dwie kule inwalidzkie.

Biegły zaznaczył także, że wieloodłamowe złamanie podkrętarzowe kości udowej lewej jest wygojone, lecz powoduje przewlekły zespół bólowy i dysfunkcję ruchową oraz chodu. Zmiany pourazowe związane ze złamaniem podkrętarzowym kości udowej lewej powodują zaś u powódki stały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 20 % (zgodnie z punktem 145a załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania).

Nadto, biegły stwierdził, iż wieloodłamowe złamanie nasady bliższej kości łokciowej prawej, które było leczone operacyjne, a które jest wygojone, powoduje dysfunkcję ruchową i przewlekły zespół bólowy. Złamanie to powoduje u powódki stały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 15 % (zgodnie z punktem 119b ww. załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r.).

Ustalono, że skutki obrażeń narządu ruchu powodują u powódki stałe dolegliwości bólowe o miernym stopniu ich nasilenia z okresowymi zaostrzeniami (nasileniami) i powodują istotne ograniczenie w możliwości poruszania się. Stan taki może zaś wymagać okresowego leczenia rehabilitacyjnego (zabiegów fizykalnych, ćwiczeń rehabilitacyjnych w wyspecjalizowanych w tym zakresie poradniach lub sanatoriach). Niezależnie zaś od postępującego wieku powódki, rokowanie co do odzyskania sprawności fizycznej sprzed wypadku jest niepomyślne.

**Dowód:** pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii narządu ruchu dr n. med. B. S. z dnia 12 grudnia 2012 r. (k. 105 – 107), ustana uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii narządu ruchu dr n. med. B. S. (k. 128 – 129)

Z kolei z opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii klinicznej wynika, że w obszarze emocjonalnym przeżyty wypadek był dla powódki silnym traumatycznym doświadczeniem, którego istotnymi elementami była jego nagłość,

zagrożenie życia i poczucie bezradności. Doświadczane silne emocje strachu, utraty poczucia kontroli nad sobą i wydarzeniami, strachu o los wnuczki, były dodatkowo wzmocnione naruszeniem fizycznej integralności. Zmaganie się z ograniczeniami wynikającymi z doznanych urazów, wyłączenie z pełnionych dotychczas ról społecznych, całkowite uzależnienie od innych w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych wpłynęło na prozdrowotne zachowania powódki. Do czasu wypadku powódka była bowiem osobą bardzo aktywną i pracowitą. Skupiało się wokół niej życie rodzinne. Spełniała się w roli babci, matki dorosłych dzieci, gospodyni domowej oraz koleżanki w Klubie Seniora. W oparciu o te doświadczenia sprzed wypadku, powódka budowała prozdrowotne projekcje, które były dla niej motywatorami do radzenia sobie z fizycznym cierpieniem, budowania współpracującej postawy w procesie leczenia, co istotnie sprzyja zdrowieniu. Informacja o śmierci wnuczki i stopniowe uświadamianie sobie niemożności powrotu do sprawności sprzed wypadku znacząco wpłynęło jednak na kondycję psychiczną powódki. Ze zmarłą tragicznie wnuczką powódka była w bliskiej relacji emocjonalnej. Angażowała się w opiekę nad nią poświęcając swój czas i energię. Na wieść o śmierci wnuczki powódka zareagowała cierpieniem związanym z nagłym zerwaniem więzi, ale też rozległym poczuciem winy, z którym boryka się do chwili obecnej.

Nagła niepełnosprawność wymusiła na powódce niemal całkowitą zmianę stylu życia, czyniąc niedostępnymi dotychczasowe źródła satysfakcji, samorealizacji i potwierdzania swojej pozytywnej samooceny. Jednocześnie niepełnosprawność i brak perspektyw na powrót do sprawności przedchorobowej istotnie zawęziły pole poszukiwania i budowania nowych obszarów satysfakcji. W konsekwencji powódka coraz bardziej koncentruje się na swoich przeżyciach związanych z wypadkiem, ma poczucie coraz większego wyalienowania społecznego i doświadczając społecznego niedopasowania, sama ogranicza swoje kontakty społeczne. Zmaganie się zaś z okresowo nasilającym się bólem, przymusowa koncentracja na sygnałach ze strony ciała nie sprzyja budowaniu komfortu psychicznego powódki, bywa źródłem leku, rozdrażnienia, gniewu i poczucia bezsilności. Aktywność fizyczna i społeczna ma natomiast znaczący i stymulujący wpływ na funkcjonowanie psychiczne jednostki i jest szczególnie ważna dla osób w podeszłym wieku, wpływając pozytywnie zarówno na utrzymanie kondycji emocjonalnej jak i na procesy intelektualne.

W oparciu o opinię biegłego z zakresu psychologii klinicznej stwierdzić należy także, że konsekwencją wypadku jakiego doznała powódka są zaburzenia adaptacyjne. Nie jest jednak możliwe jednoznaczne określenie psychologicznych skutków doznanego urazu w przyszłości.

**Dowód:** pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii klinicznej mgr T. O. z dnia 30 lipca 2014 r. (k. 173 – 181)

Powódka cierpi na obustronny niedosłuch odbiorczy średniego stopnia. Nie stwierdzono jednak związku przyczynowego między niedosłuchem powódki, a przeżytym wypadkiem komunikacyjnym.

**Dowód:** pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu otolaryngologii lek. med. K. S. z dnia 28 listopada 2014 r. (k. 217 – 218)

Sąd ustalił także, iż łazienka w mieszkaniu powódki nie jest przystosowana do potrzeb osoby niepełnosprawnej. Niezbędne jest dokonania przeróbek polegających na:

- skuciu istniejącej płytki podłogowej i pięciocentymetrowej warstwy podbetonu, w celu zwiększenia wysokości łazienki w świetle do co najmniej 250 cm,
- skuciu istniejącej nawierzchni z płytek wraz z pięciocentymetrową warstwą podbetonu, w celu zlikwidowania progu między korytarzem, a posadzką w łazience,
- położeniu nowej warstwy podbetonu i na niej nowych płytek glazurowanych, nieśliskich i odpornych na działanie wilgoci,

- zdemontowaniu istniejących drzwi wraz z futryną i rozkuciu ścianki działowej do szerokości umożliwiającej osadzenie nowej futryny i skrzydła, aby poszerzyć szerokości wejścia do łazienki do wielkości w świetle 80 cm oraz zwiększyć wysokość wejścia do łazienki do wielkości 200 cm,
- wstawieniu drzwi łazienkowych o wymiarach w świetle 80 x 200, posiadających w dolnej części skrzydła otwory o sumarycznym przekroju nie mniejszym niż 0.022 m<sup>2</sup> dla dopływu powietrza,
- zamontowaniu kabiny natryskowej o wymiarach 90 x 100 cm, umożliwiającej wstawienie brodzika natryskowego, co wymaga wcześniejszego zdemontowania istniejącej wanny obudowanej płytkami,
- zamontowaniu brodzika niskiego o wysokości 4 – 15 cm o wymiarach 90 x 90 cm ze spadkiem 1 – 2 % w kierunku kratki ściekowej,
- wstawieniu do kabiny siedziska prysznicowego uchylnego o optymalnej wysokości 45 – 50 cm ponad poziom brodzika,
- zamontowaniu umywalki o szerokości 60 cm i głębokości 50 cm w sposób niekolidujący z kabiną natryskową, co wymaga zdemontowania istniejącej umywalki zachodzącej swoim obrysem na wannę,
- zamontowaniu uchwytów kątowych (pionowo – poziomych) przyściennych w kabinie natryskowej, umożliwiających podchwyt zarówno w płaszczyźnie poziomej, jak i pionowej,
- zamontowaniu obustronnych uchwytów przysedesowych o zasięgu przebiegającym na całej długości miski ustępowej,
- przełożeniu punktu poboru wody oraz odprowadzeniu kanalizacji dla natrysku i umywalki w nowych lokalizacjach, a w tym celu należy rozkuć części ścian i posadzki w pomieszczeniu,
- wyłożeniu ścian pomieszczenia do wysokości 2 m płytkami glazurowanymi odpornymi na działanie wilgoci,
- wyłożeniu posadzki pomieszczenia płytkami glazurowanymi, nieśliskimi i odpornymi na działanie wilgoci,
- zamontowaniu baterii wannowo – natryskowej z termostaticzną regulacją wody, uruchamianej za pomocą dźwigni, przycisku lub automatycznie,
- zamontowaniu lustra uchylnego z regulowanych kątem nachylenia,
- zamontowaniu dozownika naściennego mydła zarówno przy umywalce, jak i w kabinie natryskowej,
- zamontowaniu przycisku alarmowego, który powinien być usytuowany w zasięgu ręki osoby korzystającej z sedesu,
- przełożeniu instalacji elektrycznej z wykorzystaniem zabezpieczeń hermetycznych o wyłącznikach i gniazdach zamontowanych na poziomach pozwalających na łatwą obsługę.

Łączny koszt przystosowania łazienki obejmujący zarówno zakup niezbędnych materiałów, jak również koszty robocizny wyniesie 8.602,50 zł netto, a po doliczeniu podatku o towarów i usług w wysokości 23 %, koszt ten wyniesie 10.581,08 zł.

**Dowód:** pisemna opinia biegłego z dziedziny budownictwa, architektury i prawa budowlanego mgr inż. K. J. z dnia 6 lipca 2015 (k. 261 – 283)

Obecnie powódka ma 81 lat i mieszka wraz z mężem w S.. Powódka otrzymuje świadczenie emerytalne, którego wysokość do wypłaty wraz dodatkiem pielęgnacyjnym i świadczeniem pieniężnym, od 1 marca 2015 r. wynosi 1.252,60 zł. Powódka ma problemy ze snem. Miewa też koszmary. Jest zamknięta w sobie, często się wzrusza i płacze.

Znaczny stopień niepełnosprawności powódki, powoduje konieczność stałej pomocy innej osoby w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych powódki (m.in. utrzymanie higieny osobistej, czystości mieszkania, wykonania zakupów, udania się do lekarza). Wymiar niezbędnej pomocy wynosi zaś 4 – 5 godzin dziennie. Aktualnie powódka przy wykonywaniu podstawowych czynności życiowych korzysta z pomocy innych osób, przede wszystkim córki i męża. Z uwagi na stan zdrowia powódka rzadko wychodzi z domu. Porusza się przede wszystkim na wózku inwalidzkim.

**Dowód:** decyzja z dnia 12 marca 2015 r. o waloryzacji emerytury (k. 315), zeznania powódki K. D. (k. 243 – 244 – nagranie – k. 242), zeznania świadka G. G. (k. 87 – 89), zeznania świadka T. L. (1) (k. 89 – 90), zeznania świadka T. L. (2) (k. 90 – 92), pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii narządu ruchu dr n. med. B. S. z dnia 12 grudnia 2012 r. (k. 105 – 107)

Koszt usług opiekuńczych świadczonych przez Ośrodek Pomocy Społecznej w S., w którym mieszka powódka w okresie od 2010 r. do 2015 r. mieścił się w przedziale od 14,12 zł za godzinę w 2010 r. do 17,61 zł za godzinę w 2015 r.

### ***Okoliczność bezsporna***

Pismem z dnia 20 kwietnia 2011 r., które do pozwanego wpłynęło w dniu 5 maja 2011 r., powódka zgłosiła szkodę z tytułu zdarzenia jakie miało miejsce w dniu 6 grudnia 2010 r. W piśmie tym powódka wniosła o przyznanie jej kwoty 300.000 zł tytułem zadośćuczynienia za uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia oraz cierpienia fizyczne i psychiczne, a także kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci wnuczki I. D. (1). Powódka domagała się również zwrotu dotychczas poniesionych i przysługujących kosztów związanych z wypadkiem i leczeniem, tj.:

- kosztów dotychczasowej rehabilitacji w kwocie 190 zł zgodnie z załączonymi rachunkami,
- kosztów dostosowania łazienki w wysokości 20.933,18 zł zgodnie z załączonym kosztorysem,
- kosztów zakupu kul ortopedycznych w wysokości 84 zł zgodnie z załączoną fakturą,
- kosztów zakupionych lekarstw w wysokości 279,25 zł zgodnie z załączonymi paragonami. Nadto, wniosła o przyznanie comiesięcznej dożywotniej renty w wysokości 1.000 zł wskazując, iż na kwotę tę składa się kwota 650 zł jako koszt pomocy domowej oraz kwota 360 zł kosztów usług rehabilitacyjnych.

Pismem z dnia 8 lipca 2011 r. pozwany poinformował powódkę o przyznaniu tytułem zadośćuczynienia zaliczki w kwocie 9.000 zł. Jednocześnie w piśmie tym zaznaczono, że z uwagi na przyczynienie się powódki do powstania szkody, przyznana kwota została pomniejszona o 60 %, tj. do kwoty 3.600 zł.

Powódka w piśmie z dnia 10 sierpnia 2011 r. skierowanym do pozwanego zakwestionowała swoje przyczynienie się do powstania szkody.

Pozwany pismem z dnia 21 września 2011 r. poinformował powódkę o przyznaniu kwoty 55.122,59 zł, wskazując, że składają się na nią kwoty:

- 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę,
- 272,59 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia,
- 190 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty rehabilitacji,
- 3.660 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty opieki i pomocy poszkodowanej,
- 1.000 zł tytułem ryczałtu na poczet kosztów leczenia i rehabilitacji.



Pozwany wyjaśnił, że ze względu na brak udokumentowania, aby opieka nad powódką była sprawowana odpłatnie wysokość odszkodowania z tytułu kosztów opieki ustalono w wysokości 520 zł miesięcznie (połowa minimalnego wynagrodzenia za pracę) za 3 pierwsze miesiące sprawowania opieki oraz w wysokości 350 zł miesięcznie (1/3 minimalnego wynagrodzenia za pracę) za kolejne 6 miesięcy sprawowania opieki. Nadto, w przedmiotowym piśmie wskazano, że wobec nieudokumentowania przez powódkę roszczenia w zakresie dostosowania łazienki, brak jest podstaw do jego uznania. Pozwany zaznaczył, że przedłożony przez pozwaną kosztorys budowlany dotyczy kompletnego remontu łazienki, a nie jej przystosowania do potrzeb osoby niepełnosprawnej. Przy czym zwrócono się do pozwanej z prośbą o przesłanie rachunków lub faktur za dokonane prace, celem ich weryfikacji podczas oględzin. Jednocześnie pozwany podkreślił, iż z uwagi na przyczynienie się powódki do szkody w 60 %, a także wcześniejszą wypłatę kwoty 3.600 zł na rachunek bankowy powódki zostanie przekazana kwota 18.449,04 zł.

**Dowód:** pismo z dnia 20 kwietnia 2011 r. (k. 33; akta szkody nr PL (...)), pismo z dnia 8 lipca 2011 r. (k. 35; akta szkody nr PL (...)), pismo z dnia 10 sierpnia 2011 r. (akta szkody nr PL (...)), pismo z dnia 21 września 2011 r. (k. 36 – 37; akta szkody nr PL (...))

W dniu 8 marca 2012 r. przed tut. Sądem w sprawie z powództwa rodziców I. D. (1), J. D. i B. D. przeciwko pozwanemu, została zawarta ugoda sądowa, w której pozwany oświadczył, że uznaje, iż wyłącznym sprawcą wypadku drogowego z dnia 6 grudnia 2010 r. wskutek którego poniosła śmierć I. D. (1) jest K. N. syn W. i B. z domu B.. Identyczne oświadczenie pozwany złożył również w dniu 8 marca 2012 r., w ugodzie sądowej zawartej przed tut. Sądem w sprawie z powództwa brata I. D. (1), M. D. przeciwko pozwanemu.

**Okoliczność bezsporna, a nadto dowód:** protokół z rozprawy z dnia 8 marca 2012 r. w sprawie o sygn. akt I C 1804/11 (k. 38), protokół z rozprawy z dnia 8 marca 2012 r. w sprawie o sygn. akt I C 2336/11/4 (k. 39)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o:

- powołane powyżej dokumenty urzędowe i prywatne znajdujące się w aktach sprawy, aktach Sądu Rejonowego w Szamotułach o sygn. (...) i aktach szkody,
- zeznania świadków: G. G., T. L. (1) i T. L. (2),
- zeznania powódki K. D.,
- opinie biegłych sądowych: z zakresu ortopedii i traumatologii narządu ruchu dr n. med. B. S., z zakresu psychologii klinicznej mgr T. O., z zakresu otolaryngologii lek. med. K. S. oraz z dziedziny budownictwa, architektury i prawa budowlanego mgr inż. K. J..

Dokumenty urzędowe i prywatne zostały uznane przez Sąd za wiarygodne albowiem nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności, a także ich prawdziwości żadna ze stron nie kwestionowała. Zgodnie zaś z art. 244 § 1 k.p.c. dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Z kolei w myśl art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Za szczególnie przydatny dla wykazania winy sprawcy szkody i ustalenia okoliczności jej powstania, Sąd uznał odpis wyroku skazującego. Stosownie do treści art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Związaną to dotyczy zaś ustalonych w sentencji wyroku znamion przestępstwa, a także okoliczności jego popełnienia.

Sąd za wiarygodne i przydatne dla dokonanych ustaleń uznał również zeznania świadków: G. G., T. L. (1) i T. L. (2). Zeznania świadków były spójne, logiczne, wiarygodne i przydatne dla ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie, a także korespondowały z zeznaniami powódki i opiniami biegłych.

Za wiarygodne sąd uznał również zeznania powódki. Zeznania te zostały złożone w sposób spontaniczny, nie pozbawiony emocji, a nadto korespondowały z zeznaniami świadków i opiniami biegłych.

Przydatne dla niniejszego postępowania okazały się pisemne opinie biegłych sądowych: z zakresu ortopedii i traumatologii narządu ruchu, z zakresu psychologii klinicznej, z zakresu otolaryngologii oraz z dziedziny budownictwa, architektury i prawa budowlanego, a także ustna uzupełniająca opinia dr n. med. B. S. biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii narządu ruchu. W tym miejscu wymaga jednak zaznaczenia, że opinia biegłego otolaryngologa wbrew twierdzeniom powódki nie potwierdziła, aby jej problemy ze słuchem były spowodowane wypadkiem jaki miał miejsce w dniu 6 grudnia 2010 r.

Wskazać należy, że wnioski zawarte w opiniach poddawały się pozytywnej ocenie Sądu, gdyż pozostawały w zgodzie z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, a osoby je sporządzające dysponowały poziomem wiedzy i doświadczeniem życiowym adekwatnym do stwierdzenia okoliczności objętych tezami dowodowymi. Ponadto, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w nich wniosków, nie budził zastrzeżeń Sądu. Opinie ortopedy, otolaryngologa i psychologa wydane zostały po przeprowadzeniu badania powódki oraz w oparciu o analizę dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy. Z kolei opinia biegłego z dziedziny budownictwa została sporządzona po dokonaniu oględzin w lokalu zamieszkiwanym przez powódkę.

Powyższe uwagi odnoszą się również do ustnej uzupełniającej opinii biegłego dr n. med. B. S. złożonej na rozprawie w dniu 4 marca 2013 r.

Trzeba podkreślić, iż opinia biegłego podlega ocenie, jak każdy inny dowód, według art. 233 § 1 k.p.c. W wypadkach opinii biegłego, gdy w grę wchodzi wiedza specjalistyczna, kontrola wiarygodności opinii i wypowiedzi biegłego jest utrudniona. Dokonując oceny Sąd kontroluje wnioski i wywody opinii, pod kątem widzenia ich zgodności z zasadami logiki, poziomu wiedzy biegłego, sposobu motywowania stanowiska, podstaw opinii (powoływania się na piśmiennictwo i inne źródła, stosowania konkretnych metod badawczych).

Wymaga zaznaczenia, że pozwany nie kwestionował wydanych w rozpatrywanej sprawie opinii. Z kolei powódka kwestionowała wyłącznie pisemną opinię biegłego ortopedy i traumatologa podnosząc, iż biegły nie wypowiedział się czy na skutek doznanych w wyniku wypadku obrażeń stan powódki może w przyszłości ulec pogorszenia. Nadto, powódka poddała w wątpliwość uznanie przez biegłego, że następstwem złamania podkrętarzowego kości udowej lewej są zmiany miernego, a nie dużego stopnia, o których mowa odpowiednio w punkcie 145a i 145b załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania. Biegły w ustnej uzupełniającej opinii złożonej na rozprawie w dniu 4 marca 2013 r., odniósł się do wskazanych zarzutów powódki, a powódka wyjaśnień biegłego nie kwestionowała.

### ***Sąd zważył co następuje***

Powódka w niniejszej sprawie dochodziła roszczeń, których podstawę faktyczną upatrywała w skutkach związanych z wypadkiem drogowym jakiemu uległa w dniu 6 grudnia 2010 r. Z tego tytułu powódka dochodziła: zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 50.000 zł, odszkodowania z tytułu przewidywanych wydatków na dostosowanie łazienki do jej potrzeb w kwocie 9.972 zł, skapitalizowanej renty za okres od 1 stycznia 2011 r. do 31 marca 2012 r. z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 18.840 zł, renty z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości 1.128 zł miesięcznie od dnia 1 kwietnia 2012 r. oraz ustalenia, że pozwany ponosić będzie odpowiedzialność za wszelkie następstwa wypadku jakie ujawnią się u powódki w przyszłości.

W sprawie bezsporne było zarówno to, że sprawca wypadku został prawomocnie skazany za jego spowodowanie, jak również fakt, iż samochód, który sprawca prowadził posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Niesporna była również wysokość kwot wypłaconych powódce przez pozwanego w trakcie postępowania likwidacyjnego. Stanowisko pozwanego w rozpatrywanej sprawie w gruncie rzeczy sprowadzało się zaś

do kwestionowania wykazania przez powódkę, że wypłacone jej do tej pory świadczenia nie rekompensują wszelkich szkód i krzywd jakich doznała, a także wskazywania, iż powódka przyczyniła się do wypadku, co w ocenie pozwanego uzasadnia zmniejszenie wszelkich dochodzonych przez powódkę roszczeń.

Mając na uwadze przedstawione stanowiska stron, jak również dokonane w sprawie ustalenia powództwo co do zasady, w zakresie wszystkich dochodzonych roszczeń zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. W doktrynie i orzecznictwie podnosi się, że odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 k.c. obejmuje wszelkie koszty pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe. Natomiast pojęcie "wszelkie koszty" oznacza koszty różnego rodzaju, których nie da się z góry określić, a których ocena, na podstawie okoliczności sprawy, należy do sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r., sygn. akt II CSK 425/07, Lex nr 378025). Podkreśla się również, że celem odszkodowania, o którym mowa w omawianym przepisie jest restytucja stanu istniejącego przed wypadkiem, a jeśli jego przywrócenie nie jest możliwe, zastąpienie stanu dawnego stanem, w którym poszkodowanemu zostaną zapewnione warunki życiowe zbliżone do tych, jakie miał przed wyrządzeniem mu uszczerbku. Rozmiar obowiązku pokrycia "wszelkich kosztów" jest natomiast ograniczony wymaganiem, aby ich żądanie było konieczne i celowe. Przyjmuje się zatem, że osoba, która została niepełnosprawna na skutek wypadku ma prawo domagać się w ramach naprawienia szkody, pokrycia wszystkich niezbędnych i celowych wydatków wynikających z tego zdarzenia. O uznaniu zaś poszczególnych wydatków za spełniające te kryteria sąd decyduje w oparciu o stopień niepełnosprawności, jak również sytuację życiową poszkodowanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2014 r., sygn. akt V CSK 632/13, Lex nr 1604656).

Jak wynika natomiast z art. 444 § 2 k.c. jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. W judykaturze wskazuje się, że przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb na podstawie powołanego przepisu nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki. Do przyznania renty z tego tytułu wystarczy bowiem samo istnienie zwiększonych potrzeb jako następstwo czynu niedozwolonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1976 r., sygn. akt IV CR 50/76, Lex nr 2015). Obowiązku świadczenia renty przez zobowiązanego nie wyłącza zaś okoliczność, że opiekę nad poszkodowanym sprawują nieodpłatnie najbliżsi członkowie rodziny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2007 r., sygn. akt V CSK 245/07, Lex nr 369691 i powołane tam orzeczenia).

Z kolei jak stanowi art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym (art. 444 k.c.) sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Z powołanego przepisu wynika, że ustawodawca wskazując, iż suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być odpowiednia, nie sprecyzował zasad ustalania jego wysokości. Niekwestionowane jest jednak, że o rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar doznanej krzywdy. Celem bowiem zadośćuczynienia jest naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Niedający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia, zależy od oceny sądu, a ocena ta powinna opierać się na całokształcie okoliczności sprawy. W orzecznictwie zwraca się uwagę, że oceniając rozmiar doznanej krzywdy, trzeba wziąć pod uwagę całokształt okoliczności, w tym: stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2007 r., sygn. akt V CSK 245/07, Lex nr 369691 i powołane tam orzeczenia; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2012 r., sygn. akt I CSK 74/12, Lex nr 1226824 i powołane tam orzeczenia). Zwraca się przy tym uwagę na konieczność zachowania niezbędnej równowagi między kompensacyjną funkcją zadośćuczynienia, a koniecznością uwzględnienia materialnego poziomu

życia i dochodów społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2015 r., sygn. akt V CSK 317/14, Lex nr 1666914).

Odnosząc poczynione do tej pory uwagi do poszczególnych roszczeń zgłoszonych przez powódkę, na początku należy wskazać, że z opinii biegłego z dziedziny budownictwa bezspornie wynika, że łazienka w mieszkaniu powódki nie jest dostosowana do potrzeb osoby niepełnosprawnej, jaką w konsekwencji doznanych w wypadku obrażeń stała się powódka. Koszty zaś związane z jej dostosowaniem do potrzeb powódki biegły wycenił na łączną kwotę 10.581,08 zł. Zdaniem Sądu, uwzględniając stan zdrowia powódki, w tym przede wszystkim jej ograniczoną możliwość poruszania się, potrzeba dostosowania łazienki do jej potrzeb jest konieczna i celowa. Nadto, ma na celu zapewnienie powódce chociażby zbliżonych warunków w zakresie możliwości korzystania z łazienki, do tych jakie miała przed wypadkiem. Poniesienie wskazanych kosztów w okolicznościach rozpatrywanej sprawy według Sądu należy zatem uznać za racjonalne i uzasadnione. Powódka swoje roszczenie wyceniła na kwotę 9.972 zł. Biorąc pod uwagę, iż w świetle art. 321 § 1 k.p.c. Sąd nie może zasądzać ponad żądanie, roszczenie powódki na podstawie art. 444 § 1 k.c. podlegało uwzględnieniu w dochodzonej przez nią kwocie 9.972 zł. W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że kwestia odsetek ustawowych od dochodzonych przez powódkę roszczeń zostanie omówiona poniżej.

Przechodząc do oceny roszczenia rentowego z tytułu zwiększonych potrzeb, zarówno skapitalizowanego za okres od dnia 1 stycznia 2011 r. do dnia 31 marca 2012 r., jak również stałego, miesięcznego od dnia 1 kwietnia 2012 r., należy podkreślić, że powódka przedstawiając sposób wyliczenia wysokości dochodzonych roszczeń wskazała, że w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 marca 2011 r. wymagała opieki innej osoby w wymiarze 8 godzin dziennie, a od dnia 1 kwietnia 2011 r. w wymiarze 4 godzin dziennie. Jednocześnie powódka zaznaczyła, że skoro miesiąc ma średnio 30 dni, a koszt godziny świadczenia usług opiekuńczych wynosi 9,40 zł, za okres od dnia 1 stycznia do dnia 31 marca 2011 r. koszt zwiększonych potrzeb wyniósł 6.768 zł (30 dni pomnożone przez 8 godzin dziennie i kwotę 9,4 zł godzinę), za okres od dnia 1 kwietnia 2011 r. do dnia 31 marca 2012 r. wyniósł zaś 13.536 zł (30 dni pomnożone przez 4 godziny dziennie, 12 miesięcy i kwotę 9,4 zł za godzinę), a od 1 kwietnia 2012 r. wynosi 1.128 zł miesięcznie (30 dni pomnożone przez 4 godziny dziennie i kwotę 9,4 zł za godzinę). Przy czym, z uwagi na wypłacenie przez pozwanego kwoty 1.464 zł powódka za okres od dnia 1 stycznia 2011 r. do dnia 31 marca 2012 r. dochodziła kwoty 18.840 zł (6.768 zł + 13.536 zł – 1.464 zł).

Jak ustalono powódka z uwagi na niepełnosprawność w stopniu znacznym wymaga stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. Z pisemnej opinii biegłego ortopedy i traumatologa i ustnej uzupełniającej opinii biegłego złożonej na rozprawie wynika, że powódka przez pierwsze trzy miesiące po wyjściu ze szpitala, a zatem od dnia 1 stycznia 2011 r. do dnia 31 marca 2011 r. potrzebowała opieki i pomocy innej osoby w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych praktycznie przez całą dobę, a od dnia 1 marca 2011 r. w wymiarze 4 – 5 godzin dziennie. Tym samym biegły potwierdził, iż powódka potrzebowała i potrzebuje pomocy i opieki w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych. Takie ustalenia powodują, że z uwagi na skutki obrażeń doznanych w wypadku jakiemu powódka uległa w dniu 6 grudnia 2010 r., zwiększyły się jej potrzeby w rozumieniu art. 444 § 2 k.c. Jak zaś ustalono, koszt godziny usług opiekuńczych świadczonych przez Ośrodek Pomocy Społecznej w S., a więc w miejscowości, w której mieszkała i mieszka powódka od 2010 r. jest wyższy niż koszt wskazany przez powódkę (9,40 zł). Dochodzone zatem przez powódkę roszczenie z tytułu skapitalizowanej renty za okres od dnia 1 stycznia 2011 r. do dnia 31 marca 2012 r. w kwocie 18.840 zł i renty w kwocie 1.128 zł miesięcznie od dnia 1 kwietnia 2012 r. znalazło potwierdzenie w poczynionych w sprawie ustaleniach, a zatem podlegało uwzględnieniu. Jak powyżej zaznaczono przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb nie jest uzależnione od wykazania, że potrzeby faktycznie są czy były zaspokajane, gdyż do przyznania renty wystarczy samo istnienie zwiększonych potrzeb jako następstwo czynu niedozwolonego. Świadczenia rentowego nie wyłącza również okoliczność, że opiekę – tak jak dotychczas w przypadku powódki – sprawują nieodpłatnie najbliżsi członkowie rodziny.

Tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę powódka dochodziła kwoty 50.000 zł. W ocenie Sądu kwota ta, po uwzględnieniu wypłaconej do tej pory przez pozwanego kwoty, przedstawia dla powódki ekonomicznie odczuwalną wartość i spełnia kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia, a jednocześnie jest utrzymana w rozsądnych

granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Dokonując takiej oceny Sąd uwzględnił rozmiar doznanych przez powódkę obrażeń, ich skutków i wpływu na życie powódki zarówno w aspekcie cierpień fizycznych, jak również psychicznych. Powódka przed wypadkiem była osobą bardzo aktywną (jeździła rowerem, robiła zakupy, opiekowała się wnuczką, szykowała obiad dla wnuka, uczestniczyła w spotkaniach towarzyskich). Po wypadku stała się natomiast osobą niepełnosprawną, ma trudności w poruszaniu się i jest uzależniona od pomocy innych osób. Nie budzi zatem wątpliwości, że skutki wypadku drastycznie wpłynęły na dotychczasowe życie powódki. Obrażenia powódki jak wynika z opinii biegłego ortopedy i traumatologa powodują u niej stały uszczerbek na zdrowiu w łącznej wysokości 35 %. Z uwagi na niepełnosprawność, powódka musiała całkowicie zmienić swój styl życia. Większość bowiem dotychczasowych źródeł satysfakcji, samorealizacji i potwierdzania swojej pozytywnej samooceny, stały się dla powódki niedostępne. Brak zaś perspektyw na powrót do sprawności przedchorobowej istotnie zawęziły pole poszukiwania i budowania przez powódkę nowych obszarów satysfakcji. W konsekwencji powódka koncentruje się na swoich przeżyciach związanych z wypadkiem, ma poczucie coraz większego wyalienowania społecznego i doświadczając społecznego niedopasowania, sama ogranicza swoje kontakty społeczne. Rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy niewątpliwie jest więc znaczny i uzasadnia zasądzenie kwoty dochodzonej tytułem zadośćuczynienia.

Uznanie, iż co do zasady zgłoszone przez powódkę roszczenia zasługiwały na uwzględnienie, nakazuje jeszcze rozważyć, czy powódka, tak jak podnosił pozwany przyczyniła się do powstania szkody, a tym samym należne jej roszczenia powinny ulec stosownemu umniejszeniu. Argumentacja pozwanego w zakresie przyczynienia się powódki sprowadzała się do wskazania, że w opinii biegłego z dziedziny techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadku sporządzonej na potrzeby postępowania karnego, zaznaczono, że za zdarzenie w równym stopniu odpowiada kierowca samochodu, jak i powódka. Nadto, pozwany w odpowiedzi na pozew zaznaczył, że powódka odwołując się do jego oświadczeń o uznaniu, że wyłącznym sprawcą wypadku drogowego z dnia 6 grudnia 2010 r. jest K. N., a złożonych w ugodach sądowych zawartych z rodzicami I. D. (2) i jej bratem, nadużywa prawa.

Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody w rozumieniu powołanego przepisu jest takie jego zachowanie, które pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą wyrządzoną przez inną osobę. Nie wystarcza więc, aby zachowanie to było warunkiem (*conditio sine qua non*) powstania szkody. O tym, czy zachowanie poszkodowanego stanowiło współprzyczynę szkody odpowiadającą cechom normalnego związku przyczynowego, decyduje ocena konkretnych okoliczności danej sprawy, dokonana według kryteriów obiektywnych i uwzględniająca zasady doświadczenia, a w razie potrzeby także wiadomości specjalne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 24 lipca 2014 r., sygn. akt I ACa 467/14, Lex nr 1496035 i powołane tam orzecznictwo).

Nadto, w judykaturze zwraca się uwagę, że samo ustalenie przyczynienia się poszkodowanego nie nakłada na sąd obowiązku zmniejszenia odszkodowania, ani nie przesądza o stopniu tego zmniejszenia. Ustalenie przyczynienia jest bowiem warunkiem wstępnym i koniecznym, od którego zależy możliwość rozważania zmniejszenia odszkodowania, lecz warunkiem niewystarczającym, gdyż samo przyczynienie nie przesądza o zmniejszeniu obowiązku szkody, a stopień przyczynienia nie jest bezpośrednim wyznacznikiem zakresu tego zmniejszenia. O tym, czy obowiązek naprawienia szkody należy zmniejszyć ze względu na przyczynienie się, a jeżeli tak, w jakim stopniu należy to uczynić, decyduje sąd w procesie sędziowskiego wymiaru odszkodowania w granicach wyznaczonych przez powołany art. 362 k.c. Decyzja o obniżeniu odszkodowania jest uprawnieniem sądu, a rozważenie wszystkich okoliczności rozpatrywanej sprawy, w wyniku oceny konkretnej i zindywidualizowanej jest powinnością sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2009 r., sygn. akt IV CSK 241/09, Lex nr 677896). Z kolei w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2015 r., sygn. akt I PK 266/14 (Lex nr 1790944) stwierdzono, że: „Przyczynienie się występuje, gdy występujące w konkretnej sprawie określone okoliczności faktyczne wskazują, że bez udziału poszkodowanego szkoda hipotetycznie nie powstałaby lub nie przybrałaby rozmiarów, które ostatecznie w rzeczywistości osiągnęła. Niesłuszne byłoby natomiast miarkowanie odszkodowania, gdyby szkoda przybrała rzeczywistą postać wskutek samego zachowania się

sprawcy szkody.” (por. również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2009 r., sygn. akt II PK 154/08, Lex nr 736722).

Należy podkreślić, iż w opinii na którą powołuje się pozwany stwierdzono, że „Piesze wkroczyły bezpośrednio przed nadjeżdżający samochód w odległości około trzydzieści metrów, zza jadącej ciężarówki, co jest zabronione także na przejściu dla pieszych. Takie zachowanie jest w bezpośrednim związku przyczynowym z powstaniem wypadku.”. Jednocześnie w tej samej opinii biegły stwierdził jednak, że „... prędkość samochodu B. zdecydowanie nie była dostosowana do oznakowanego miejsca obok szkoły oraz warunków jazdy, na wilgotnej nawierzchni jezdni. Kierujący zlekceważył pionowe i poziome oznakowanie przejścia dla pieszych, jechał przekraczając prędkość dopuszczalną, przez co pozbawił się możliwości ustąpienia pierwszeństwa pieszym idącym przez przejście. Takie nieprawidłowe zachowanie uznaję za zasadniczą przyczynę powstania wypadku.”. Biegły zaznaczył także, że „... kierujący B. mógł i powinien był dostrzec obecność pieszych na jezdni z odległości umożliwiającej mu zatrzymanie się przed przejściem, przy zachowaniu dozwolonej prędkości 40 km/h ...”. Również w sentencji wyroku karnego Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 27 września 2011 r., sygn. akt (...) w opisie okoliczności popełnienia przez K. N. przestępstwa wskazano, że kierując samochodem osobowym marki B. o austriackim numerze rejestracyjnym (...) oskarżony umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, poprzez przekroczenie administracyjnie dopuszczalnej prędkości na ul. (...) do 40 km/h, jadąc z prędkością rzędu 64 – 68 km/h, nie dostosowując tym samym prędkości do warunków drogowych, a przede wszystkim odległości od oznakowanego prawidłowo przejścia dla pieszych w pobliżu szkoły, w wyniku czego pozbawił się możliwości ustąpienia pierwszeństwa pieszym K. D. i I. D. (1), które nieprawidłowo weszły na przejście dla pieszych, z za przejeżdżającej przez przejście dla pieszych ciężarówki w odległości ok. 30 metrów przed kierowanym przez oskarżonego samochodem osobowym B..

W ocenie Sądu treść powołanej opinii i sentencji wyroku, nie przesądzają o tym, że powódka przyczyniła się w rozumieniu art. 362 k.c. do powstania szkody. Jak wskazano w opinii biegłego, na którą to opinię powołuje się pozwany, kierujący pojazdem przy zachowaniu dozwolonej prędkości 40 km/h mógł i powinien był dostrzec obecność pieszych na jezdni z odległości umożliwiającej mu zatrzymanie się przed przejściem. Prawidłowe zatem zachowanie kierującego pojazdem umożliwiłoby mu zatrzymanie się przed przejściem i ustąpienie pierwszeństwa pieszym – powódce i jej wnuczce.

Wszelkie te rozważania należy przyjąć oczywiście przy uwzględnieniu faktu, iż opisana opinia nie została sporządzona w przedmiotowym postępowaniu lecz dla potrzeb innego – karnego – postępowania. Dla potrzeb niniejszego postępowania, żadna ze stron nie złożyła wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w tym zakresie a tym samym nie można uznać, iżby strona pozwana wykazała konieczność uznania, że i powódka przyczyniła się do zaistnienia konsekwencji zdarzenia będącego podstawą wniesienia powództwa.

Dalej wskazać należy, iż wbrew twierdzeniu pozwanego nie sposób zaś zarzucił powódce, że nadużywa ona prawa poprzez odwołanie się do oświadczeń, jakie pozwany złożył w powołanych wyżej ugodach sądowych. Powódka nie była stroną zawartych ugód, a trzeba dostrzec, iż oświadczenia złożone przez pozwanego w powołanych ugodach, są sprzeczne z jego twierdzeniami w niniejszej sprawie.

W takim stanie rzeczy zdaniem Sądu, nie było podstaw, aby uznać, że powódka przyczyniła się do powstania szkody i na tej podstawie miarkować wysokość zasądzonych na jej rzecz roszczeń.

Wymaga w tym miejscu odniesienie się do kwestii odsetek ustawowych żądanych przez powódkę.

Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Jak wynika natomiast z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Sąd rozstrzygając kwestię odsetek ustawowych od zasądzonego na rzecz powódki zadośćuczynienia miał na uwadze, że ocena w jakiej wysokości jest ono należne powódce nastąpiła na podstawie stanu rzeczy oraz wartości istniejących na dzień zamknięcia rozprawy. Sąd uwzględnił również jednorazowy charakter tego roszczenia oraz nadal waloryzacyjny charakter odsetek. Powyższe znajduje również zastosowanie do odszkodowania należnego powódce tytułem niezbędnych kosztów jakie musi ponieść na dostosowanie łazienki do swoich potrzeb. Od wskazanych roszczeń odsetki należne były zatem od dnia zamknięcia rozprawy.

Z kolei odsetki od skapitalizowanej za okres od dnia 1 stycznia 2011 r. do dnia 31 marca 2012 r. renty, należne były powódce od dnia wytoczenia powództwa, a zatem zgodnie z żądaniem pozwu. Powódka bowiem w piśmie z dnia 20 kwietnia 2011 r. zgłosiła pozwanemu roszczenie z tytułu renty.

Biorąc powyższe pod uwagę orzeczono jak w pkt 1, 2 i 4 wyroku.

Oprócz omówionych do tej pory roszczeń, złożonym pozwem powódka dochodziła również ustalenia, że pozwany ponosić będzie odpowiedzialność za wszelkie następstwa wypadku, któremu uległa w dniu 6 grudnia 2010 r. jakie ujawnią się u niej w przyszłości.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Podkreśla się, iż interes prawny w rozumieniu powołanego przepisu jest kategorią obiektywną, czyli rzeczywiście istniejąca, a nie tylko hipotetyczną, czyli w subiektywnym odczuciu strony. Potrzeba prawna uzyskania wyroku odpowiedniej treści występująca zaś wówczas, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia albo zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej. Tym samym zasadniczo interes prawny występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka (por. Małgorzata Manowska. Komentarz do art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego. Manowska Małgorzata (red.), Adamczuk Andrzej, Prus Piotr, Radwan Marcin, Sieńko Małgorzata, Stefańska Ewa. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, wyd. II. LexisNexis, 2013 r., Lex nr 9063).

W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1970 r., sygn. akt III PZP 34/69 (Lex nr 1099) wydanej w składzie 7 sędziów i mającej moc zasady prawnej stwierdzono, iż „W sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia.”. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że powołana uchwała jest nadal aktualna, a obecnie zasadniczym celem przesądzenia w sentencji wyroku zasądzającego świadczenie odszkodowawcze o odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości, jest zwolnienie poszkodowanego z obowiązku udowodnienia istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu, na którym odpowiedzialność taka już ciąży (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2009 r., sygn. akt III CZP 2/09, Lex nr 483372; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2010 r., sygn. akt IV CSK 410/09, Lex nr 678021).

Przenosząc poczynione uwagi na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, iż z dokonanych ustaleń, a w szczególności z opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii, wynika, że obrażenia jakich w wyniku wypadku z dnia 6 grudnia 2010 r. doznała powódka, nie tylko powodują u niej stałe dolegliwości bólowe i istotne ograniczenie w możliwości poruszania się, co przekładać się może na potrzebę okresowego leczenia rehabilitacyjnego (zabiegów fizykalnych, ćwiczeń rehabilitacyjnych w wyspecjalizowanych w tym zakresie poradniach lub sanatoriach), ale również niepomysłność co do rokowań w zakresie odzyskania sprawności fizycznej powódki sprzed wypadku. Nie powinno zatem budzić wątpliwości, że skutki obrażeń jakich doznała powódka, mogą w przyszłości doprowadzić do powstania po jej stronie szkody (np. kosztów związanych z leczeniem czy rehabilitacją).

Mając to na uwadze, w ocenie Sądu powódka wykazała interes prawny, o którym mowa w art. 189 k.p.c., a tym samym zasadne było ustalenie odpowiedzialności pozwanego za wszelkie następstwa wypadku, któremu powódka uległa w dniu 6 grudnia 2010 r., jakie ujawnią się u niej w przyszłości, o czym orzeczono w pkt 3 wyroku.

Odnosząc się do kwestii rozstrzygnięcia o kosztach procesu trzeba zaznaczyć, że powództwo, poza częścią roszczeń odsetkowych, zostało uwzględnione w całości. Powódka była zaś zwolniona od kosztów sądowych w całości.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w pkt 5 wyroku Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.617 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu. Kwota ta obejmuje wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 3.600 zł zgodnie z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W tym miejscu należy podkreślić, iż podatek od towarów i usług nie wchodzi w skład niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata czy radcę prawnego z wyboru (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2007 r., sygn. akt III CZP 95/06, Lex nr 209045; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2012 r., sygn. akt I UZ 86/12, Lex nr 1228427). Tym samym wniosek powódki o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego podwyższonych o podatek od towarów i usług, we wskazanym zakresie nie mógł być uwzględniony.

Ze wskazanych powyżej względów na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.) w zw. z pkt 6 wyroku Sąd obciążył pozwanego kosztami sądowymi, których powódka nie miała obowiązku uiścić w łącznej kwocie 7.364,80 zł. Na koszty te złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 4.623 zł oraz wydatki na opinie biegłych pokryte tymczasowo ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu w łącznej kwocie 2.741,80 zł (k. 127, k. 186 – 187, k. 239 – 240 i k. 320).

SSO Ryszard Nowak